

Total media show

Kraj: Polska. Miasto: Wrocław. Miejsca akcji: galerie („Foto-Medium-Art”, BWA „Awangarda”), teatry („Na Świebodzkim”, „Kalambur”), Ośrodek Grotowskiego, OPE, Akademia Muzyczna, Duże Studio TVP.
Czas: 30 IV–4 V 1997. Bohater: VI Międzynarodowe Biennale Sztuki Nowych Mediów WRO 97.



Czy to jawa, czy performance? Gdzieś w pozornym nieładzie leżą zmuto-
wane lalki, zamiast trzewi kawał krwistej
wołowiny, gruzu. Jedna z nich – w czer-
wonym krawacie i białej koszulinie (Kwa-
śniewski?) – ma dwie głowy. Poukładane
w krąg cebule – to „Radiostacja zasilek”
Przemysława Kwieka.

Za „winklem” kilo grafik komputerowych – autorstwa Japończyka Yoshiuki Abe – wygenerowane z pomocą wzorów matematycznych wielobarwne, przenikające się para- i hiperbole.

W innym miejscu Dzieci już od dawna śpią Izabeli Gustowskiej – stary kredens z metalowymi kamieniami, w których tkwią małe monitory wyświetlające ludzkie twarze, kocie pyski. Coś mówią, miauczą...

What Will Remain of These Chrisa Dodge’a: instalacja interaktywna – pięć monitorów z kamerami. Mocno zniekształcony i rozproszony obraz z kamer poziomo przepływa jak rzeka, kolejno poprzez wszystkie ustawione obok siebie ekrany.

Demokracja a informacja, etyka informacji a ekonomia, wartości kultur lokalnych a ekspansja kultury, autonomia infoterium a geopolityka – tematy-ingredienty międzynarodowej debaty Geo/Infoterium na temat SZTUKI i sztuki nowych mediów.

Gwoździe

Pierwszy. Antonio Muntadas – analityk mediów XX wieku. Drażni, rozbiiera, maceruje mechanizmy globalnej komunikacji masowej.

Drugi. Stelarc rodem z Cypru, obecnie Australijczyk. Człowiek-historia, performer-gigant, twórca interfejsu ekranowego działającego na zasadzie dotyku, który

umożliwia stymulację mięśni. Na jego koncie niezliczone wydarzenia artystyczne na całym „zperformowanym” świecie. Kiedyś – sondaż akustyczny i wizualny własnego ciała, filmowanie swoich trzewi (żołądek, okrężnica, płuca), podwieszanie samego siebie w różnych pozycjach (p. str. 51). Teraz – wirtualno-zrobotyzowano-protetyczne systemy do potęgowania wykonawczych parametrów ciała.

Performance „Third Hand”. Stelarc gbie się, zwija. Nagi. Obwieszony setkami kabli, czujników, transponderów. W wirtualnych okularach wyświetla mu się choreografia, pozy. Pot ścieka po lysawym czole. Telebim oślepia animowanym modelem ludzkiego ciała. Przybyli tłumnie widzowie szczelnie otaczają wijącego się zelektronizowanego mistrza. Uff! Świeże powietrze, drzewa, trawa – żadnej industrialnej sztuki, żadnych protez.

Trzeci. Jaron Lanier. Guru rzeczywistości wirtualnej. KTOS, kto wprowadził pojęcie VR i wykoncypował rękawicę danych. Filozof przy kości, muzyk-jazzman z blond dreadami do pasa, wegetarianin, autor najrozmaitszych publikacji, pionier Internetu i mocarz programowania wirtualnego, artysta plastyk (p. str. 52). Cztery słowa: współczesny Leonardo da Vinci.

Sobotni koncert w gmachu telewizji. Dźwiękochłonne ściany, silny reflektor prosto w żrenice, dym. Wchodzi kolebiąc się lekko z boku na bok. Mówi. Oklaski. Cisza – tylko kamerzyści się pętają. Sączą się pierwsze słodkie akordy „How Music Save the Soul of Technology”. Kolejna kompozycja – maestro rozcina powietrze ruchami dłoni. Ruch generuje dźwięk, ten z kolei modeluje obraz, obraz inny dźwięk. Kosmos... Wszystkie transformacje obsługuje stacja SGI Octane – prosto ze Szwajcarii. Powoli koniec. Ostatni utwór. Ciepły fortepian. Owacja.

Sztuka?

„To eksploracja rozmaitych terytoriów... Sama zaś definicja sztuki jest dzisiaj dość mętna i rozwodniona. Obecnie już chyba nikt nie wie czym ona jest” – Jacek Szleszyński (artysta grafik, animator).

Adam Chabiński

Finał konkursu WRO 97

Pierwsza nagroda
David Larcher „Text Videovoid”

3 równorzędne drugie nagrody
Irit Batsry „Scale”

Istvan Kantor „Nineveh”

Piotr Wyrzykowski „Oglądaj mnie”

Nagrody specjalne TVP 2

Juan Pueyo „Sóc Jo”

Christin Bolewski „Weltende”

Nagroda „Piątki” Regionalnego Programu TVP

Jacek Szleszyński „In Progress”

